

1.6 177KM 4x4 Navi Grz Fotele + Kierownica Kam Cofania

73 900 PLN

Tempomat Serwis



Marka	Kia	Model	Sportage
Typ nadwozia	SUV	Typ paliwa	Benzyna
Rok produkcji	2018	Przebieg	129000
Kolor	Czarny	Pojemność skokowa	1591
Moc	177	Skrzynia	Automatyczna
Napęd	4x4 (stały)	Emisja co2	149
Data pierwszej rejestracji	2025-07-27	Numer rejestracyjny pojazdu	xxxxxxx
Bezwyпадkowy	Tak	Serwisowany w ASO	Tak
Liczba miejsc	5	Liczba drzwi	5

Android Auto	Interfejs Bluetooth	Radio	Zestaw głośnomówiący
Gniazdo USB	System nawigacji satelitarnej	System nagłośnienia	Ekran dotykowy
Klimatyzacja automatyczna, dwustrefo...	Tapicerka materiałowa	Podgrzewany fotel kierowcy	Podgrzewany fotel pasażera
Podłokietniki - przód	Podłokietniki - tył	Kierownica skórzana	Kierownica ze sterowaniem radia
Kierownica wielofunkcyjna	Kierownica ogrzewana	Dźwignia zmiany biegów wykończona ...	Keyless Go
Uruchamianie silnika bez użycia klucza...	Czujnik deszczu	Podgrzewana przednia szyba	Elektryczne szyby przednie
Elektryczne szyby tylne	Przyciemniane tylne szyby	Tempomat	Kontrola odległości z przodu (przy par...
Kontrola odległości z tyłu (przy parko...	Kamera parkowania tył	Lusterka boczne ustawiane elektrycznie	Podgrzewane lusterka boczne
Lusterka boczne składane elektrycznie	Lane assist - kontrola zmiany pasa ruc...	Ogranicznik prędkości	Kontrola trakcji
Automatyczna kontrola zjazdu ze stoku	Wspomaganie ruszania pod górę- Hill ...	Asystent świateł drogowych	Czujnik zmierzchu
Światła do jazdy dziennej diodowe LED	Lampy przeciwmgielne	Oświetlenie drogi do domu	System Start/Stop
Elektryczny hamulec postojowy	Wspomaganie kierownicy	Felgi aluminiowe 18	Zawieszenie komfortowe
ABS	ESP	System wspomagania hamowania	System wykrywania zmęczenia kierow...
Asystent pasa ruchu	System minimalizujący skutki kolizji	Poduszka powietrzna kierowcy	Poduszka powietrzna pasażera
Kurtyny powietrzne - przód	Poduszka powietrzna centralna	Boczna poduszka powietrzna kierowcy	Boczne poduszki powietrzne - przód
Isofix (punkty mocowania fotelika dzie...			

KIA SPORTAGE 1.6 T-GDI 177 KM AUTOMAT – CZARNY KOLEGA, CO SIĘ NIE PYTA, TYLKO JEDZIE
(rocznik 2018, 129 tys. km, turbo benzyna, świeżo po kąpieli w Szwajcarii, gotowy na nowe przygody)



Nie każda Kia to Sportage, i nie każdy Sportage to Turbo-Wersja z Automatem i Wyposażeniem jak w samolocie Emirates. Ten tutaj to czarny, błyszczący SUV, który wygląda jakby właśnie wracał z castingu do roli Batmobila klasy średniej.

To nie jest auto dla ludzi, którzy pytają: „a ile pali?”.
To auto dla ludzi, którzy pytają: „czy zdążę przed zielonym?”
A tak się składa, że zdążysz. Zawsze.

Co go wyróżnia? Poza wszystkim?
• 1.6 Turbo GDI – 177 KM
Czyli żadnego „fiu fiu” pod maską. To nie jest wolnossący klekot, który jęczy na każdym podjeździe.
To mięsisty benzyniak z turbiną, który nie prosi o wiele, ale daje dużo.
Płynny, dynamiczny, jak dobrze zaplanowany urlop.
• Automat? Oczywiście!
Płynny jak miód, bez szarpnięć. Przełącza biegi szybciej niż Ty zdążysz powiedzieć „ej, co tak gładko jedzie?”.
Ten automat to nie jest żaden francuski filozof, tylko konkretna skrzynia, co wie, kiedy przycisnąć, a kiedy puścić.
• Przebieg? 129 000 km.
Czyli tyle, ile przeciętny Polak robi przez 7 lat jazdy od Biedry do Orlenu.
Auto zjechało prosto ze Szwajcarii – kraju, gdzie ludzie nie przekraczają prędkości, a na stacji leją tylko premium.
Stan? Jakby dopiero zszedł z planu zdjęciowego reklamy Shell V-Power.



Wyposażenie? Oj, siadaj, bo to dłuższa historia:
• Kamera cofania – pokazuje więcej niż wiza do USA.
• Nawigacja – prowadzi lepiej niż Google Maps po trzech piwach.
• Podgrzewane fotele – przód i tył – bo pasażerowie z tyłu to nie podludzie, tylko Twoja ekipa.
• Podgrzewana kierownica – po co skrobać łód z rąk, skoro można mieć ciepłko jak w termoforze babci?
• Elektryczne szyby – wszystkie, nie tylko kierowcy – bo my tu nie sprzedajemy Daewoo Tico.
• Podgrzewane lusterka – bo jak w zimie nie widzisz, to możesz równie dobrze prowadzić z zamkniętymi oczami.
• Felgi aluminiowe – nie z Biedronki, tylko porządne.
• Opony letnie – aktualne, a nie z 2016 roku po wujku Mietku.



Wnętrze? Czyste jak dusza dziecka.

Materiałowa tapicerka – ale nie byle jaka. Zero plam, zero przetarć, zero zapachu „kurczaka z rożna”.
Siedzenia sprężyste, nie wysiedziane jak kanapa w barze mlecznym.
Kierownica jak nowa, plastiki nie poobdzierane, podsufitka nie wisi jak firanka u cioci Halinki.



Stan techniczny? Zbadany. Obadany. Potwierdzony.

Auto świeżo po sprowadzeniu ze Szwajcarii – nie od Helgi, co woziła nim siano, tylko od konkretnego Helwety, co prowadził dziennik olejowy.
Opłacone, gotowe do rejestracji – 150 zł i jazda.
Żadnych kombinacji, żadnych faktur z Tanzanii, tylko czysta faktura VAT-marża – bez podatku PCC.
Kupujesz – jedziesz. A potem się śmiejesz, że inni za te pieniądze kupili Lagunę.



Dodatki? Mamy, jak w porządnym kebabie:

- Gwarancja od 1 do 12 miesięcy – pisemna, nie na słowo honoru.
- Transport auta pod dom – czy mieszkasz w Gdyni, czy w Alpach – dowieziemy.
- Pomoc w kredycie i leasingu – mamy ludzi, co to załatwiają zanim zdążysz zapiąć pasy.
- Jazda próbna? Proszę bardzo.
- Stacja diagnostyczna? Jedziemy razem – bo my nie boimy się prawdy.



Podsumowując:

To auto nie potrzebuje dźwięku „ping” z OLX-a. Ono przyciąga spojrzenia, zbiera lajki i zyskuje sympatię szybciej niż Twoje stories na Instagramie.
Niech Twój znajomi się dziwią:
– „Skąd Ty to masz?”
A Ty tylko się uśmiechniesz i powiesz:
– „Z Zatoki.”